

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNIE

Numer 47 (364)

Mierzeszyn, listopad 2019 r.

ISSN 2082-0089

Rok 10

Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.



foto: Franciszek Sowiński

Gdańsk Osowa, 17 września 2008 roku. Ks. dr Wiesław Szlachetka proboszcz Parafii św. Polikarpa Biskupa Męczennika w Gdańsku Osowej symboliczną „*pierwszą łopatą*” rozpoczyna budowę nowego kościoła.

Dnia 21 grudnia 2013 roku proboszcz tejże parafii został mianowany przez Papieża Franciszka biskupem pomocniczym archidiecezji gdańskiej. Święcenia biskupie przyjął przez posługę Nuncjusza Apostolskiego w Polsce Ks. Arcybiskupa Celestino Migliore dnia 4 stycznia 2014 roku.

**PRZED UROCZYSTOŚCIĄ KONSEKRACJI KOŚCIOŁA PARAFIALNEGO
ŚWIĘTEGO POLIKARPA BISKUPA MĘCZENNIKA
W GDAŃSKU OSOWEJ, 9 LISTOPADA 2019 ROKU**





**PARAFIA PW. ŚWIĘTOGO
POLIKARPA BISKUPA MĘCZENNIKA**

Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je.
Idą one za Mną i Ja daję im życie wieczne.
Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki.
10,27-30

WDZIĘCZNI OPATRZNOŚCI BOŻEJ ZA DAR NOWEJ ŚWIĄTYNI,
KTÓREJ PATRONUJE ŚW. POLIKARP,
Z OGROMNĄ RADOŚCIĄ
W IMIENIU WSPÓLNOTY PARAFIALNEJ
ZAPRASZAMY
NA UROCZYSTOŚĆ KONSEKRACJI KOŚCIOŁA, KTÓREJ DOKONA
JEGO EKSCELENCJA
KSIĄDZ ARCYBISKUP SŁAWOJ LESZEK GŁÓDŹ,
METROPOLITA GDAŃSKI
W SOBOTĘ 9 LISTOPADA 2019 ROKU
O GODZ. 10.00
PROBOSZCZ PARAFII
KS. PRAŁAT ANDRZEJ PENKE
WRAZ Z DUSZPASTERZAMI
I RADĄ DUSZPASTERSKĄ

MĘCZEŃSTWO ŚW. POLIKARPA BISKUPA SMYRNY

Gdy stos był już gotowy, Polikarp sam zdjął z siebie szaty i rozwiązał przepaskę; schylił się, też, by zdjąć obuwie. Nie uczynił tego przedtem, bo wierni wciąż tłoczyli się koło niego i każdy z nich chciał pierwszy go dotknąć; albowiem już i przedtem go czczono dla świętości jego życia.

Zaraz też zaczęto układać wokół niego drzewo przygotowane na stos, a gdy chciano go doń przybić, rzekł: „Pozostawcie mnie tak; Ten, który mi daje siłę, do zniesienia ognia, sprawi też, że nawet i bez waszych gwoździ wytrwam nieruchomo na stosie”. Związano go więc tylko, nie przybijając go. Z rękoma więc związanymi z tyłu i przywiązany, był jak wybrane z wielkiej owczarni jagnię ofiarne i jako ofiara miła Bogu. A wznosząc oczy ku niebu, modlił się, mówiąc:

„Panie, Boże i Władco wszechrzeczy, Ojczy błogosławionego i ukochanego Syna Twojego, Jezusa Chrystusa, przez którego zostało nam dane poznać Ciebie. Boże aniołów i mocy niebiańskich, i wszelkiego stworzenia, i wszystkich sprawiedliwych żyjących przed Twoim obliczem. Wystawiam Cię, żeś mnie raczył w tym dniu i w tej godzinie zaliczyć w poczet Twoich męczenników i wraz z nimi dałeś mi udział w kielichu Twego Pomazańca, ku zmartwychwstaniu w ciele i duszy do wiekuistego życia w nieskazitelności Ducha Świętego. Obym wraz z nimi mógł być dzisiaj dopuszczony przed Twoje oblicze, jako ofiara urodzajna i miła Tobie, którą już przedtem przygotowałeś sobie; mnie ją ukazałeś, a teraz ją spełniłeś, o Boże mój, prawdziwy i prawdomówny. Dlatego też za wszystkie Twoje dary wielbię Cię, błogosławię i chwałę przez ukochanego Syna Twego, niebiańskiego i wiekuistego arcykapłana, Jezusa Chrystusa, przez którego niech Ci będzie chwała wraz z Nim i Duchem Świętym, teraz i przez przyszłe wieki. Amen.”

A gdy wypowiedział „Amen” i dokończył modlitwy, ci, co byli przy ogniu, zapalili stos, i płomień ogromny wznosił się ku górze. Ujrzeliśmy wtedy rzecz niezwykłą, my, którym zostało dane to zobaczyć i którzy zostaliśmy uchowani, aby innym przekazać to, co się wydarzyło. Albowiem ogień utworzył jak gdyby sklepienie, na wzór żagla wydętego wiatrem i otoczył zewsząd postać męczennika; on sam zaś był nie jak palone ciało, lecz jak chleb, który się wypieka, lub jak złoto i srebro wytapiane w ogniu. I uczuliśmy również woń, jakby powiew kadzidła czy też cennych pachnidła.

A ci bezbożni widząc, że ogień nie może strawić ciała, rozkazali katowi przebić go mieczem. A gdy to uczynił, wytrysnęło tyle krwi, że zagaśił ogień i cały tłum zdumiał się widząc tak wielką różnicę pomiędzy niewiernymi a wybranymi. Wśród tych ostatnich znalazł się i ten mąż podziwu godny, Polikarp, mistrz apostołski i pełen ducha proroków, biskup prawowiernego Kościoła w Smyrnie. Wszelkie słowo, które wyszło z jego ust, spełniło się lub się wypełni.

Z Listu Kościoła w Smyrnie o męczeństwie św. Polikarpa (rozd. 13, 2 - 15, 3)





LITANIA DO ŚWIĘTEGO POLIKARPA BISKUPA I MĘCZENNICA

(do prywatnego odmawiania)

Kyrie, eleison, Christe eleison, Kyrie, eleison.

Chryste, usłysz nas. Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami.

Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.

Święta Maryjo, módl się za nami.

Święty Polikarpie, nieustraszony męczenniku, módl się za nami.

Święty Polikarpie, wierny świadku Chrystusa i Kościoła,

Święty Polikarpie, wspaniały uczniu świętego Jana Apostoła,

Święty Polikarpie, biskupie prawowiernego Kościoła starożytnej Smyrny,

Święty Polikarpie, mężu głębokiej i nieustającej modlitwy,

Święty Polikarpie, wielki głosicielu Słowa Bożego,

Święty Polikarpie, mistrzu męczenników,

Święty Polikarpie, przyjacielu świętego papieża Aniceta,

Święty Polikarpie, goszczący świętego Ignacego Antiocheńskiego i innych świętych,

Święty Polikarpie, wspaniały nauczycielu świętego Ireneusza, biskupa Lyonu,

Święty Polikarpie, zwycięzco okrutnych tyranów przez miłość i przebaczenie,

Święty Polikarpie, perło najdroższa starożytności chrześcijańskiej,

Święty Polikarpie, bohaterski pasterzu swojej owczarni,

Święty Polikarpie, podpora i siło dla duchowieństwa,

Święty Polikarpie, wielki naśladowco Dobrego Pasterza,

Święty Polikarpie, przykładzie posłuszeństwa nauce Ewangelii,

Święty Polikarpie, koroną męczeństwa od Boga obdarzony,

Święty Polikarpie, wspomóżycielu uciśnionych i prześladowanych za wierność Chrystusowi,

Święty Polikarpie, siło dla niesłusznie skazanych,

Święty Polikarpie, wzorze wyznawania wiary Chrystusowej do końca swego życia,

Święty Polikarpie, przykładzie w przyjmowaniu cierpienia i choroby,

Święty Polikarpie, wspomóżycielu konających,

Święty Polikarpie, ofiarujący swoje życie za młody Kościół Chrystusowy,

Święty Polikarpie, dla miłości i wierności Zbawiciela śmierć na stosie z męstwem ponoszący,

Święty Polikarpie, pomagający tym, którzy z ufnością się do Ciebie zwracają,

Święty Polikarpie, od ognia piekielnego nas broniący,

Święty Polikarpie, czekający na nas w królestwie niebieskim,

Święty Polikarpie, wielka chlubo Kościoła Powszechnego,

Święty Polikarpie, prowadzący nas przez życie,

Święty Polikarpie, patronie naszej parafii,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, - przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, - wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, - zmiłuj się nad nami.

K. Módl się za nami, święty Polikarpie biskupie i męczenniku.

W. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się. Boże, Panie całego stworzenia, Ty przyjąłeś świętego Polikarpa, biskupa, do grona męczenników, + za jego wstawiennictwem udziel nam łaski, * abyśmy mogli pić z kielicha męki Chrystusa i zmartwychwstali do życia wiecznego. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.





ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II WIELKI PATRONEM EUROPY I DOKTOREM KOŚCIOŁA

Obecny kryzys kulturowy jest potężnym dziejowym wezwaniem do mądrego powrotu do wspólnego dziedzictwa historycznego. Renesans, na który wszyscy czekamy, jak zwykle, może się dokonać jedynie jako nowe przemyślenie i podjęcie klasycznej wizji człowieka i świata. Nie ulega wątpliwości, że w takim kontekście, dziedzictwo św. Papieża Jana Pawła II Wielkiego posiada wybitną wartość kulturotwórczą. Karol Wojtyła zostawił nam ogromny materiał do przemyślenia. Jego duchowy i intelektualny świat cechuje – podobnie jak owego uczonego, którego w ewangelii chwali Jezus (por. Mt 13, 52) – umiejętne pogodzenie tradycji i nowości. Dziedzictwo papieża Wojtyły to bogata, wielostronna i twórcza synteza wielu ludzkich ścieżek myślenia. Nie ulega wątpliwości, że wciąż pozostaje ona, i na długo pozostanie, istotnym i całościowym projektem odnowy kulturowej na globalną skalę. Projekt ten nie jest wezwaniem do prostego powrotu do przeszłości. Myśl Jana Pawła II jest bowiem na wskroś nowoczesna, oryginalna i twórcza, pozostając jednocześnie szlachetnie klasyczną. To Wojtyłowe, trudne balansowanie między tradycją a nowoczesnością, wniosło ogromny powiew świeżości w życie Kościoła, a przezeń w uniwersalne przestrzenie szeroko rozumianej kultury, polityki i nauki. W tym względzie święty papież stał się prawdziwym nauczycielem i doktorem Kościoła, a w nim istotnym stróżem wartości europejskich, które stanowią nieusuwalny fundament współczesnej cywilizacji. W niniejszym wystąpieniu chciałbym zwrócić Państwa uwagę na trzy wymiary dziedzictwa św. Jana Pawła II, w których jest ono najbardziej twórcze. Są to jednocześnie, moim zdaniem, najważniejsze powody dla których Jan Paweł II powinien zostać uznany za doktora Kościoła i współpatrona naszego europejskiego domu.

I. Jana Pawła II wizja Kościoła: doktorat z eklezjologii

Papież z Polski był tytanem pracy. Ogromna ilość publicznych wystąpień, audiencji, zagranicznych podróży i bogatych treściwo dokumentów dowodzi nie tylko jego pracowitości, ale i prawdziwej miłości do Oblubienicy Chrystusa, której zmartwychwstały Pan uczynił go stróżem i pasterzem. Wielkość tego dziedzictwa, nie powinna być jednak mierzona jedynie ilościowo. Nie wolno nam zapominać, że życie Karola Wojtyły, papieża Jana Pawła II jest wielkim świadectwem prymatu Boga w życiu osobistym i społecznym. Wielkość papieża to wielkość danej mu przez Boga łaski, której Chrystusowy uczeń wiernie odpowiadał, strzegł i przekazywał, której stał się apostołem, głosiicielem, świadkiem i ikoną. Dziedzictwo Wojtyły to świadectwo: największa siła papieża nie polegała na posiadaniu władzy kluczy, ale na byciu pokornym i przejrystym świadkiem piękna, dobroci i miłości Boga w pośrodku cierpiącego świata. Wezwanie na urząd papieski było dla niego przede wszystkim sprawą wewnętrznego powołania do jeszcze większej solidarności z Bogiem i człowiekiem. Instytucjonalno-prawne wymiary papieskiego świadectwa – wyrażone chociażby w postaci odnowionego Kodeksu Prawa Kanonicznego z roku 1983 – były zawsze podporządkowane budowaniu relacji, poszerzaniu przestrzeni Kościoła rozumianego jako „niejako sakrament intymnego zjednoczenia z Bogiem”. To Kościół budzący się w duszach, żeby posłużyć się wyrażeniem Romano Guardiniego, znajdował się w centrum życia i posługi Jana Pawła II.

Wagę papieskiego świadectwa widzę przede wszystkim w tym jak Wojtyła rozumie Kościół. Jeszcze przed wyborem na stolicę apostołów Piotra i Pawła, napisał w Stanisławie, że Kościół wyznacza dla niego najbardziej intymną przestrzeń jego własnego wnętrza, jest „dnem jego bytu”. W konsekwencji spotkania z Chrystusem, Papież Wojtyła przyjął Kościół do samego centrum swojego osobistego życia. Kościół stał się dlań domem, a on domem dla Kościoła. Jak rozumieć te słowa będzie wiedział każdy, kto choć raz osobiście go spotkał i pamięta jego spojrzenie i dotyk dłoni. W nich nie istniała obcość i dystans.

Jako człowiek oddany Bogu i Kościołowi wydał się również ludziom i znalazł dla nich miejsce w samym sobie. Zewnętrzna serdeczność wypływała z głębi wnętrza uczynionego gościnnym domem dla wszystkich. Najbardziej istotna lekcja Wojtyły to właśnie ta o przyjęciu Kościoła do swojego wnętrza, o utożsamieniu się z ludźmi, którzy wierzą, kochają i mają nadzieję w Bogu.

Powiedzmy to zdecydowanie i wyraźnie: w świecie pokawałkowanym, rozbitym, w świecie, w którym coraz więcej ludzi doświadcza różnorakich bezdomności, Jan Paweł II konsekwentnie głosił tajemnicę Kościoła jako domu dla każdego. Papież Wojtyła był Papieżem z ludzi wziętym i dla ludzi ustanowionym. Świadczy o tym jego wola bycia blisko ludzi, otwarte dla tak wielu msze w prywatnej kaplicy, spotkania przy stole, pokonywanie barier podczas audiencji, stopy kartek z modlitewnymi intencjami, które zamieszkiwały nieprzerwanie w zakamarkach jego klęcznika. Można stwierdzić bez przesady, że za pontyfikatu Jana Pawła II Kościół na nowo i zdecydowanie ukazał swoje ludzkie oblicze, stał się jeszcze raz domem. Świadcza o tym nie tylko konkretne wydarzenia na miarę epoki, wydarzenia niejednokrotnie przekraczające konwenanse, ale również liczne dokumenty papieskie i treści w nich zawarte. Wspomnijmy chociażby o przełomowym charakterze Familiaris Consortio, w którym de facto zdejmując on małą ekskomunikę z osób rozwiedzionych, zapraszając ich do głębszej integracji z Kościołem. Jakże to piękny wyraz serdecznej troski o człowieka, wyraz towarzyszenia i jednocześnie dowód ogromnej pasterskiej odwagi na epokową miarę. W tym względzie, Jan Paweł II na zawsze pozostanie prawdziwym doktorem Kościoła nauczającym, że jedynie ten go rozumie, kto wpuszcza go do własnego wnętrza.

Ta nowatorska eklezjologia, wyrażona bardziej w praktyce życia niż na papierze, zasługuje na miano eklezjologii serdecznej. Misyjne otwarcie Kościoła, duszpasterski tenor Piotrowej posługi, ukazanie przyjaznej twarzy Kościoła to wszystko są owoce takiej serdecznej wizji Kościoła zakorzenionej głęboko w sercu Jana Pawła II. Nie ulega wątpliwości, że w dziedzinie eklezjologii, a szczególnie rozumienia urzędu papieskiego, Jan Paweł II lokuje się wśród tak wielkich papieży jak wielcy Leon i Grzegorz, którym w dużej mierze zawdzięczamy koncepcję papiestwa. Jeśli wspomnieliśmy starożytni papieże budowali doktrynę papieskiego autorytetu w oparciu o władzę kluczy, Wojtyła uzupełnia ich teologię i praktykę o mocny wymiar duszpasterski. Papież staje się duszpasterzem, świadkiem, głosiicielem, a bliskość z człowiekiem staje się formą sprawowania właściwej mu władzy. Mamy tu do czynienia z zupełnie odnowioną koncepcją autorytetu papieskiego.

W kontekście serdecznej eklezjologii, chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jeden wymiar kościelnego świadectwa papieża Wojtyły. Otóż w epoce postmodernizmu, Wojtyła pozostaje zdecydowanym obrońcą rozumu. Późna nowoczesność odrzuca bowiem rozum i jego zdolność do poszukiwania i odkrywania prawdy. Epoka ta ogłosiła jako swój manifest śmierć prawdy, a wraz z nią śmierć człowieka. Kiedy nie istnieje już prawda pozostają jedynie równowartościowe, efemeryczne opinie, których zadaniem jest tworzyć świat wedle własnych, subiektywnych projektorów. Takie podejście daje się dzisiaj zauważyć niestety również w niektórych obszarach działalności duszpasterskiej. Chodzi o takie inicjatywy, które rozdzielają porządek wiary i poszukiwania prawdy, redukują wymiar racjonalny wiary na rzecz pustego emotywizmu. I tutaj papież Wojtyła okazuje się być istotnym świadkiem prawdziwej natury Kościoła. Jako człowiek ducha, jest również wybitnym intelektualistą, jako filozof uprawia również teologię. Jego serdeczna posługa oferowania ludziom domu w Kościele łączy się i naturalnie wypływa z życia intelektu zafascynowanego Bogiem i wciąż przekraczającego swoje granice, aby lepiej głosić tajemnicę Jego bliskości w świecie. Także rozum ma wierzyć, kochać, ufać. Nie ma wiary, która nie poszukiwałaby zrozumienia.

W tym względzie papież Wojtyła, nie tylko przypomina tradycję Kościoła i wciela ją w życie, ale, szczególnie w Fides et ratio, buduje całościową i spójną wizję relacji między rozumem a wiarą. Encyklika ta należy bez wątpienia do najważniejszych tekstów pontyfikatu. To ona bowiem diagnozuje bezpośrednie



przyczyny współczesnych kryzysów ludzkości i twórczo wskazuje na drogę ich przezwyciężenia przez odnowiony sojusz wiary i rozumu. Papież opisuje w niej oryginalnie syntezę wiary i rozumu, a przede wszystkim broni rozumu i prawdy z perspektywy doktryny wiary. Ta paradoksalna obrona rozumu przeze wiarę jest epokowo znacząca, a jej waga wykracza poza współczesny kontekst. Chodzi w tym przypadku o teologiczne i magisterialne opracowanie prawdy o rozumie, o włączenie go w świat prawd wiary. Kościół Wojtyły służy prawdzie, służy również rozumowi. W tym świetle należy odczytywać przełożone wystąpienia papieża dotyczące nauk ścisłych i ich głównych osiągnięć, chociażby ewolucji, którą papież Wojtyła uznał za „*więcej niż hipotezę*”.

2. Karol Wojtyła/Jan Paweł II i głębsze rozumienie człowieka: doktorat z antropologii

Karol Wojtyła – jak słusznie ujmuje to tytuł jego ekranowej biografii – przeszedł do historii jako „*człowiek, który został Papieżem i papież, który pozostał człowiekiem*”. Ten lapidarny i zgrabny tytuł wyraża istotny moment życia i działalności polskiego papieża. Obdarzony wyjątkowo bogatym doświadczeniem ludzkim (samotność, cierpienie, poezja, praca, kapłaństwo, filozofia) rozumie intuicyjnie soborowe słowa o tym, że „*Chrystus zjednoczył się jakoś z każdym człowiekiem*”. To one motywują go do przyjęcia człowieczeństwa jako drogi Kościoła. Jan Paweł II, mistycznie zjednoczony z Bogiem, staje się na mocy tego zjednoczenia miłośnikiem człowieka. To ta jedna jedyna miłość, w której „*sprawy ludzkie łączą się ze sprawami boskimi*” każe mu nie tylko człowiekowi służyć, ale i próbować go coraz lepiej rozumieć. Cała działalność naukowa Karola Wojtyły obracała się wokół tajemnicy człowieka, jego osoby i jego osobowego działania w świecie. W centrum tej refleksji od zawsze stała – widać to już we wczesnej poezji – prawda o przeznaczeniu do odpowiedzialnej miłości, której zwieńczeniem jest ojcostwo i macierzyństwo. Myśl Wojtyły powoli kształtowała się w wirze życia akademickiego i duszpasterskiej posługi. Wątki teoretyczne wypływały wprost z praktyki życia, z bycia z człowiekiem, z rozmów i wspólnie przeżytych chwil, z towarzyszenia małżonkom i rodzinom. Ten długi i złożony proces dochodzenia do rozumienia człowieka i poszukiwania najbardziej adekwatnego sposobu wyrażenia odkrytej prawdy osiąga swoją pełnię w teologii ciała. Teologia ta jest bez wątpienia wyrazem najbardziej dojrzałej myśli Wojtyły i jednocześnie jego najbardziej oryginalnym wkładem w dzieje teologii, i szerzej, w historii rozumienia człowieka. To do jej krótkiej prezentacji ograniczę tutaj opis, skądinaż bardzo bogatego i wielostronnego, wkładu Jana Pawła II do antropologii.

Jan Paweł II nie jest oczywiście pierwszym, który podejmuje w dziejach Kościoła tematykę ciała, małżeństwa, rodziny. Niemniej w perspektywie horyzontów rozciąganej przez siebie wizji, jej syntetyczności, jak i sposobu ujęcia i opisu wspomnianych rzeczywistości, zasługuje na miano twórcy integralnie pojętej teologii ciała. Jego wizja w tym względzie pozostaje wybitną syntezą wątków teologicznych, filozoficznych, psychologicznych i naukowych. Rozum, doświadczenie i wiara pozwalają mu na przenikliwe opracowanie zagadnień, które praktycznie nigdy wcześniej nie były badane przez teologów. Ciało, seksualność, miłość mężczyzny i kobiety, ich biologiczna, psychologiczna, socjologiczna komplementarność zostają ujęte w perspektywie przesłania ewangelii. Kluczem do zrozumienia przygód ciała staje się tajemniczy dar z samego siebie, bez którego człowiek nie może stać się sobą. W ten sposób, teologia ciała zbudowana zostaje na ofierze Chrystusa, w której staje się On mistrzem używania ciała. W interpretacji Wojtyły, ciało staje się nośnikiem najbardziej ewangelicznych prawd ludzkiej egzystencji nie w abstrakcji, ale w konkretnie codziennym doświadczeniu człowieka pragnącego kochać i oczekującego na miłość.

W teologii ciała Wojtyły widzieć trzeba opracowanie i spełnienie starej intuicji wczesnochrześcijańskiego pisarza, Tertuliana, który twierdził, iż ciało jest zawiąsem zbawienia. Tertulian nie opracował dokładnie swojej intuicji. Wygląda na to, że jej opracowanie było możliwe dopiero w naszych czasach,

i że czekało ono właśnie na papieża z rodu Polaków. Jego filozoficzny, fenomenologiczny warsztat naukowy, kapłańska i aktorska wrażliwość, doświadczenie duszpasterskie sprawiły, że mógł on podjąć problematykę ludzkiej cielesności więcej niż tylko z jednej perspektywy. Owoc pracy pozostaje zachwycający. Teologia ciała pozwala na wniknięcie w głębiny tajemnicy człowieka, której wnętrzu staje się jawne w znaku ciała. Teologia ta odpowiada na najgłębsze pytania współczesnego człowieka, chroni go przed uprzedmiotowieniem i wskazuje na piękno jego tajemnicy, którą sam Bóg uczynił swoim obrazem i syntezą całego stworzenia. I w tym względzie, szczególnie w tym względzie, papież Wojtyła pozostanie wybitnym nauczycielem Kościoła.

3. Patron Europy

Autentyczne duszpasterstwo nie ogranicza się nigdy jedynie do budowania samego Kościoła. Ono wykracza poza jego widzialną strukturę i dotyka spraw świata w ich centralnych momentach. Dzięki przedziwnym drogom boskiej Opatrzności, ta prawda znalazła swoje potwierdzenie w życiu i dziele Jana Pawła II. Jego osobowość, myśl, praca pozostawiły ogromny ślad nie tylko w życiu Kościoła, ale i całej społeczności światowej. W tym względzie papież Wojtyła reprezentuje najszlachetniejszy ideał Europejczyka. Jego wkład do życia naszego kontynentu widzę szczególnie w perspektywie dwóch spraw, które umacniają moje przeświadczenie o wciąż aktualnej roli Jana Pawła II w życiu naszego kontynentu.

Po pierwsze, życie Karola Wojtyły/papieża Jana Pawła II jest przypomnieniem o chrześcijańskich korzeniach Europy i całej cywilizacji zachodniej. Papież dowodzi swoim życiem, że bycie Europejczykiem i bycie uczniem Chrystusa nie wykluczają się, ale radykalnie zakładają. Chrześcijaństwo wpisane jest w europejskie fundamenty, jest nieusuwalnym kodem genetycznym europejskości. W tym względzie, papież Wojtyła i jego dziedzictwo mogą być uznane za wielką apologię chrześcijaństwa, europejskości i ich wzajemnego związku. Jeśli europejska nowoczesność rosła wraz z umacnianiem się podejrzania, że religia osłabia więzi społeczne i deprymuje integralny rozwój człowieczeństwa, to najlepszym przykładem dowodzącym tez przeciwnych jest właśnie kształt człowieczeństwa Jana Pawła II. Jest ono ukazaniem piękna chrześcijańskiej wizji człowieka, jej otwartości i integralności. Wojtyła był i pozostaje Europejczykiem, był nim i pozostaje jako syn Kościoła, jako wierzący w Chrystusa. Integralność jego człowieczeństwa, wyrażona nie tylko w praktyce codzienności, ale także w spuściźnie pisarskiej, jest wybitnym przykładem i wzorem prawdziwie europejskich wartości.

Po drugie, podkreślić trzeba wkład Jana Pawła II w najnowsze dzieje Europy. Wielu historyków, polityków i komentatorów przyznaje papieżowi centralną rolę w obaleniu komunizmu i integracji kontynentalnej wspólnoty. To jego posługiwanie stanowiło kamień węgielny w polskim, narodowym przebudzeniu nadziei. To ono przyczyniło się waleń i lawinowo do skonsolidowania ruchów społecznych i politycznych mających na celu stworzenie wolnej, równej, dziejowo sprawiedliwej Europy.

Z tych wszystkich powodów, trzeba stwierdzić, iż papież Wojtyła to nie tylko wielki współczesny doktor Kościoła, ale i wybitny patron dla Europy, który ma ogromnie wiele do powiedzenia wszystkim, zarówno wierzącym, jak i niewierzącym. W tak trudnych i złożonych czasach jak nasze, jego wstawiennictwo u Boga, o którym tak pięknie zapewniał kard. Ratzinger w pogrzebowej homilii, stanowi mocne oparcie dla wszystkich ludzi dobrej woli, zaś dziedzictwo jakie pozostawił w swoich pismach jest pełną mapą drogową wytyczającą dobre kierunki dla naszej wspólnej wędrówki ku lepszemu światu, ku ostatecznemu spotkaniu z przychodzącym Panem.

Ks. Kardynał STANISŁAW DZIWIŚZ





INTENCJE MSZALNE listopad 2019

1. piątek	7 ³⁰ + Marianna Korycka: rocznica urodzin 9 ³⁰ + Mieczysław Turski; rodzice Stefania i Władysław Balińscy; Jan i Katarzyna Turscy oraz rodzeństwo z obojga stron 12 ⁰⁰ + za wszystkich naszych zmarłych (na cmentarzu w Mierzeszynie)
2. sobota	9 ³⁰ + wypominkowa za zmarłych 18 ⁰⁰ + wypominkowa za zmarłych
3. niedziela	7 ³⁰ + Ryszard Szymański oraz zmarli z rodzin Szymańskich i Wicińskich 9 ³⁰ + Mieczysław i Gertruda Temberscy oraz zmarli z rodziny 11 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Moniki i Ryszarda Płotka: 13. rocznica sakramentu małżeństwa
4. poniedziałek	18 ⁰⁰ + zmarli rodzice Władysław i Marianna Koryccy oraz dziadkowie z obojga stron
5. wtorek	18 ⁰⁰ + Jan Rywacki: 22. rocznica śmierci i Aniela Rywacka
6. środa	7 ⁰⁰ + Adam Rywacki
7. czwartek	7 ⁰⁰ + Stanisław Pieczykolan: rocznica śmierci oraz zmarli z rodziny
8. piątek	18 ⁰⁰ + Stanisław i Władysława Wiśniewscy; Feliksa i Andrzej Bąk oraz zmarli z rodziny
9. sobota	18 ⁰⁰ + Henryk Radecki: rocznica urodzin; zmarli z rodzin Radeckich i Lewandowskich oraz wnuk Daniel
10. niedziela	7 ³⁰ + Krystyna Knotowska: rocznica urodzin 9 ³⁰ + Paweł Kolberg: 27. rocznica śmierci; Jerzy Kolberg: 2. rocznica śmierci 11 ⁰⁰ + Stanisław Malec: z okazji imienin oraz rodzice
11. poniedziałek	9 ³⁰ + Krzysztof Dysarz: 27. rocznica śmierci
12. wtorek	18 ⁰⁰ + zmarli z rodzin Grabińskich, Czaja, Szumała i Liss
13. środa	7 ⁰⁰ + Norbert Czerwiński
14. czwartek	7 ⁰⁰ + Adam Rywacki
15. piątek	18 ⁰⁰ + Edward Wiśniewski: 7. rocznica śmierci
16. sobota	18 ⁰⁰ + Piotr Czysarski: 3. rocznica śmierci
17. niedziela	7 ³⁰ + zmarli z rodzin Lepkowskich i Kwedło 9 ³⁰ + Jerzy Dawidowski: rocznica urodzin 11 ⁰⁰ dzięk. błag. w intencji Mariana Sowińskiego: 84. rocznica urodzin
18. poniedziałek	18 ⁰⁰ + Bronisław Szulc, Edward oraz Horst Nemetz
19. wtorek	7 ⁰⁰ + Hanna Żbikowska
20. środa	7 ⁰⁰ + Adam Rywacki
21. czwartek	7 ⁰⁰ + Franciszka Kapanke: rocznica urodzin
22. piątek	18 ⁰⁰ + Bronisław Damps
23. sobota	17 ⁰⁰ + Hanna Żbikowska: rocznica urodzin 18 ⁰⁰ + Alojzy, Aniela i Henryk Formela oraz Ryszard Szymański
24. niedziela	7 ³⁰ + Małgorzata i Kazimierz Gmerek oraz Olga i Wiktor Kolberg 9 ³⁰ + zmarli z rodzin Gajewskich i Dąbkowskich 11 ⁰⁰ + Bernadeta Kuchnowska: 3. rocznica śmierci
25. poniedziałek	18 ⁰⁰ + Bronisław Damps
26. wtorek	18 ⁰⁰ + mąż Henryk Czajkowski: 18. rocznica śmierci i teściowa Helena
27. środa	7 ⁰⁰ + Janina Rywacka
28. czwartek	7 ⁰⁰ + zmarli z rodziny Kornath
29. piątek	18 ⁰⁰ + Edwin Parchem
30. sobota	18 ⁰⁰ + Władysław Jurek

zamawiający intencje mszalne akceptują druk w/w danych osobowych





w ostatnim czasie...

ZOSTALI OCHRZCZENI:

1. SZYMON ARTUR CHAJBOS, zam. Mierzeszyn, ul. Osiedlowa 14, ur. 27 października 2018, och. 26 października 2019 (rodzice wyrażają zgodę na publikację informacji).
2. LUKASZ MICHAŁ BIAŁECKI - MATEJA, zam. Rusocin, ul. Wiśniowa 3A/5B, ur. 24 sierpnia 2019, och. 27 października 2019 (rodzice wyrażają zgodę na publikację informacji)

ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE:

1. LUKASZ NADOLNY, zam. Lubań, ul. Rubinowa 57 i DOMINIKA WERONIKA DYSARZ, zam. Błotnia 5 (narzeczeni wyrażają zgodę na publikację informacji).

ZMARŁ:

1. BŁAŻEJ JACEK PEPLIŃSKI, zam. Domachowo 17-B-8, ur. 10 lutego 1989, zm. 29 września 2019, pogrzeb odbył się 19 października 2019 w Mierzeszynie (rodzina wyraża zgodę na publikację informacji).

BEATYFIKACJA KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO

W niedzielę 7 czerwca 2020 roku w Warszawie odbędzie się beatyfikacja Czcigodnego Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego. O decyzji papieża Franciszka poinformował 21 października metropolita warszawski kard. Kazimierz Nycz.

Do Warszawy przybędzie papieski wysłannik kard. Angelo Becciu, prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych, który w imieniu Ojca Świętego będzie przewodniczył uroczystościom beatyfikacyjnym i Mszy świętej w Warszawie. Odczyta dekret beatyfikacyjny i ogłosi datę liturgicznego wspomnienia Prymasa Wyszyńskiego.

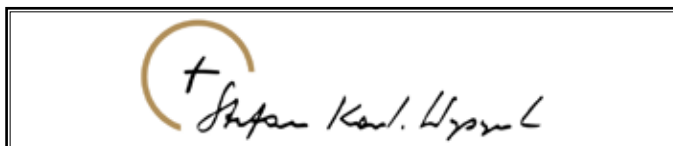
Kard. Nycz powiedział, że wraz z ogłoszeniem daty i miejsca beatyfikacji rozpoczynają się już oficjalne przygotowania. – Nie tylko do samej uroczystości beatyfikacyjnej, ale przede wszystkim duchowe. Chodzi też o oraz poznanie lub przybliżenie sobie i innym osoby kard. Wyszyńskiego. W czasie tych 7-8 miesięcy „wszyscy mamy go poznać, naśladować, przez jego ustawienictwo modlić się do Boga”- podkreślił metropolita warszawski.

Jego zdaniem, jest to zadanie „praktycznie dla wszystkich diecezji w Polsce, gdyż kard. Wyszyński był Prymasem Polski i przewodniczącym Konferencji Episkopatu” choć są mu diecezje szczególnie bliskie jak: archidiecezja warszawska, diecezje warszawsko-praska i łowicka oraz archidiecezja gnieźnieńska, w których posługiwał. Kard. Nycz zachęcał wspólnoty kościelne, parafie i diecezje, by czas przygotowań wykorzystwały do tego, by „zbliżyć się do osoby Prymasa Tysiąclecia”.

Kard. Nycz przypomniał także, że beatyfikacja Prymasa Wyszyńskiego będzie miała miejsce dokładnie 10 lat i jeden dzień po beatyfikacji bł. ks. Jerzego Popiełuszki (6 czerwca 2010 roku)

W Domu Arcybiskupów Warszawskich zaprezentowano też logo beatyfikacyjne. Zostało ono wypracowane przez zespół kreatywny portalu Stacja 7, a wykonała grafik Agnieszka Koziół. Logo przedstawia krzyżyk otoczony złotą aureolą i faksymile podpisu Prymasa Wyszyńskiego. – W tym znaku krzyża wyraża się cała jego droga życiowa, cierpienie i śmierć. Złota aureola jest natomiast symbolem zmartwychwstania i świętości – mówi Agnieszka Koziół. Celowo został wykorzystany w logo odręczny podpis Prymasa Tysiąclecia, którym sygnował podpisywane przez siebie dokumenty, rozpoznawalny także dzięki jego zapiskom. Założeniem projektu było połączenie nowoczesności z rysem postaci kard. Stefana Wyszyńskiego. Chcieliśmy, aby logo cechowała prostota i elegancja – podkreśliła.

Podczas briefingu zaprezentowany został też oficjalny serwis beatyfikacyjny pod adresem: <https://prymaswyszynski.pl/>



PODZIĘKOWANIE ZA OFIARY NA REMONT KOŚCIOŁÓW MIERZESZYŃSKICH

415. Adam Sienkiewicz, Mierzeszyn
416. Joanna Neubauer, Tczew
417. Ewa Dawidowska, Zaskoczyn
418. Lilianna Gosz, Mierzeszyn
419. Aleksandra i Andrzej Kaczor, Mierzeszyn
420. Sebastian Kryszewski, Zaskoczyn
421. Malwina Rudoman, Zaskoczyn
422. Elżbieta i Krzysztof Pepliński, Domachowo
423. Urszula Plata, Mierzeszyn
424. Krystyna i Tadeusz Butowscy, Olszanka
425. Maria Temberska, Błotnia
426. Maja Bagińska, Błotnia

Wszystkie w/w osoby akceptują publikację swoich danych osobowych

UROCZYŚCZOŚĆ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Piątek, 1 listopada 2019 roku

Godz. 7.30 Msza święta w kościele św. Bartłomieja Apostoła
Godz. 9.30 Msza święta w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa

Godz. 12.00 Msza święta na cmentarzu w Mierzeszynie (jeżeli pogoda będzie niesprzyjająca Msza święta będzie sprawowana w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa).

Uwaga: Ks. Andrzej odwiedzi chorych z sakramentami świętymi (za listopad) wyjątkowo w środę, 30 października 2019 roku. Spowiedź „pierwszopiątkowa” również w środę, 30 października od godz. 17.00.

ODPUST ZA ZMARŁYCH

Od 1 do 8 listopada można uzyskać odpust zupełny za zmarłych za pobożne nawiedzenie cmentarza i modlitwę za zmarłych.

2 listopada – we Wspomnienie Wszystkich Wiernych Zmarłych (tzw. Dzień Zaduszny) można zyskać odpust zupełny za zmarłych za nawiedzenie kościoła lub kaplicy i odmówienie tam „Ojcze nasz” i „Wierzę w Boga”.

Aby uzyskać odpust zupełny za zmarłych, należy też spełnić zwykłe warunki odpustu zupełnego. Są to:

- stan łaski uświęcającej (niekoniecznie zawsze spowiedź);
- przyjęcie Komunii świętej;
- modlitwa w intencjach, które na każdy miesiąc wyznacza Ojciec Święty (nie trzeba ich znać, wystarczy wzbudzić taką intencję);
- wolność od przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, nawet lekkiego.

Każdego dnia można zyskać jeden odpust zupełny i ofiarować za jedną osobę zmarłą cierpiącą w czyśćcu.

PAPIESKA INTENCJA APOSTOLSTWA MODLITWY

na listopad 2019

Powszechna: Za Bliski Wschód, gdzie różne wspólnoty religijne dzielą tę samą przestrzeń życiową, aby wśród nich zapanował duch dialogu, spotkania i pojednania.

DZIEŃ ZADUSZNY W MIERZESZYNIE

Wspomnienie

Wszystkich Wiernych Zmarłych

Sobota, 2 listopada 2019 roku

Godz. 9.30 i 18.00 Msza święta z wypominkami za zmarłych w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa.





foto: ks. Andrzej Sowiński

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY ŚW. POLIKARPA BISKUPA I MĘCZENNIKA W GDAŃSKU OSOWEJ

STRONA INTERNETOWA NASZEJ PARAFII: www.parafia.i3k.pl

**NUMER KONTA PARAFIALNEGO Parafia św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie
PL34833500030303243720000001 Kod BIC/SWIFT: GBWCPLPP
Bank Spółdzielczy w Pruszczu Gdańskim Oddział Trąbki Wielkie**

U ŚW. BARTŁOMIEJA W MIERZESZYNI – Gazeta Parafii św. Bartłomieja Apostoła w Mierzeszynie.
Pismo przeznaczone jest wyłącznie do użytku wewnętrznego członków wspólnoty parafialnej w Mierzeszynie.
Redaktor naczelny: ks. Andrzej Sowiński, zastępca red. naczelnego: Irena Krzezińska, red. techniczny: Franciszek Sowiński.
Wydawca: Parafia św. Bartłomieja Apostoła, ul. Wolności 17, 83-041 MIERZESZYN, tel. (0048) 58 682 81 78,
e-mail: mierzczyn@diecezja.gda.pl Cena: dobrowolna ofiara, liczymy także na sponsorów gazety.